

dr Ewelina Lilia Polańska

Akademia Zamojska

e-mail: ewelinalilia@wp.pl

<https://orcid.org/0000-0003-2960-621X>

„o to się staram, żeby [...] twoje sprawy zostały dobrze załatwione”¹. Koadiutoria biskupstwa warmińskiego dla Marcina Kromera w świetle listów i zabiegów Jerzego z Tyczyzna

„I ENDEAVOR THAT [...] YOUR MATTERS ARE WELL TAKEN CARE OF”.

COADJUTORSHIP OF THE WARMIA BISHOPRIC FOR MARCIN KROMER IN THE LIGHT OF THE LETTERS AND EFFORTS BY JERZY FROM TYCZYŃ

Summary

In 1569, when Stanislaus Hosius, the Prince-Bishop of the Warmia Bishopric permanently departed for Rome, he left Marcin Kromer as the administrator of his diocese. However, he did not reach an agreement on this matter with Warmia's diocesan chapter, which considered it the so-called *articuli iurati* (artykuły zaprzysiężone), thus initiating a long battle for the approval of the coadjutorship. A friend of Kromer from their student years, Jerzy from Tyczyzn, a royal secretary and a Polish diplomat, who in the Roman Curia worked on behalf of the Kingdom of Poland and the Polish Church, effectively advocated for Kromer's cause. Furthermore, the correspondence of Ticinius, an attentive observer and influential figure, shed new light on the entire matter. Finally, in early August 1571, at the Bernardine Monastery in Warsaw, delegates from Warmia's diocesan chapter, declared to the apostolic nuncio that they accepted Kromer as the Coadjutor Bishop of Warmia upon the Pope's approval.

Keywords: coadjutorship; Warmia Bishopric; Marcin Kromer; Jerzy from Tyczyzn; Stanislaus Hosius; 16th century

- 1 *Polski dyplomata na papieskim dworze. Wybór listów Jerzego z Tyczyzna do Marcina Kromera (1554-1585)*, tłum., wstęp i komentarz J. Axer, Warszawa 1982, list nr 53, Rzym, dn. 8 VII 1570 r., s. 124. Oryginalny język listów Jerzego z Tyczyzna do Marcina Kromera jest przemieszaniem użytkowej łaciny (około 75%) z polszczyzną (około 20%), z dodatkowymi wtrętami np. w języku włoskim czy niemieckim. Axer, wydając w 1982 roku wybór korespondencji, przetłumaczył około 60% oryginalnego tekstu na język polski. Staropolszczyzna Ticinusa została wyróżniona w druku kursywą i taki też zapis zachowuję w niniejszym artykule.

Streszczenie

Kiedy w 1569 roku biskup warmiński Stanisław Hozjusz wyjeżdżał na stałe do Rzymu, w swojej diecezji zostawił jako administratora Marcina Kromera, jednak nie porozumiał się w tej kwestii z kapitułą warmińską, która uznała to za złamanie artykułów zaprzysiężonych (*articuli iurati*), co rozpoczęło długą batalię o zatwierdzenie koadiutorii. W Kurii Rzymskiej na rzecz Kromera skutecznie działał jego przyjaciel ze studenckich lat Jerzy z Tyczyzna – sekretarz królewski, polski dyplomata działający w Italii na rzecz Królestwa Polskiego i polskiego Kościoła. Cała sprawa zyskuje nowe szczegóły dzięki korespondencji Ticiniusa – uważnego obserwatora i kreatora zdarzeń. Wreszcie na początku sierpnia 1571 roku w warszawskim klasztorze bernardynów delegaci kapituły warmińskiej stwierdzili wobec nuncjusza i całego jego dworu, iż akceptują Kromera jako koadiutora z woli papieża.

Słowa kluczowe: koadiutoria; biskupstwo warmińskie; Marcin Kromer; Jerzy z Tyczyzna; Stanisław Hozjusz; XVI wiek

Obaj byli duchownymi. Być może łączyły ich nawet więzy pokrewieństwa². Zapisali się na ten sam Uniwersytet Krakowski w 1528 roku³. Zaczynali podobnie – od studiów sztuk wyzwolonych, przez twórczość pod patronatem możnych protektorów⁴, po urząd sekretarza królewskiego (*secretarius regius*). Obaj angażowali się w bogatą działalność dyplomatyczną. Z biegiem lat każdy z nich otrzymał inne zadania i pełnił inne funkcje – jeden osiadł na Warmii, obejmując biskupstwo, a drugi duchowny pozostał w Rzymie w polskiej służbie dyplomatycznej – jednak ich długoletnia przyjaźń, datowana co najmniej od lat studenckich, wciąż trwała.

Wstęp

Jeden z badaczy napisał zwięźle: „O Kromerze wiadomo”, zaś Jerzy z Tyczyzna – „rzadki Polak, idealista realny”⁵ – „pozostał w cieniu”⁶. Pochodzący z Biecza Marcin Kromer – wybitny przedstawiciel polskiego Odrodzenia, historyk, dyplomata, pisarz

2 J. Fijałek, *Moderniści katolicki Kościoła Lwowskiego w wieku XVI*, „Pamiętnik Literacki”, 7 (1908), s. 410.

3 *Metryka czyli album Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1509-1551*, BJ rkps 259, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, Warszawa 2010, s. 152-153.

4 Ticinio pozostawał w kręgu mecenatu Bonerów, Ciołków, Kmitów; Kromer znalazł protektorów w osobach podkanclerzego Jana Chojeńskiego, a potem biskupa krakowskiego i arcybiskupa gnieźnieńskiego Piotra Gamrata (T. Ślawski, *Marcin Kromer w Bieczu w 400-lecie śmierci*, „Studia Warmińskie”, 26 (1989), s. 81; J. Starnawski, *Przemyskie koneksje młodego Marcina Kromera*, „Rocznik Przemyski”, 39 (2003), z. 1, s. 47-48 (o wdzięczności wyrażonej w młodzieńczych utworach poetyckich Kromera wobec mecenasa biskupa przemyskiego Jana Chojeńskiego); R.K. Zawadzki, *Łacińskie poezje Marcina Kromera*, Częstochowa 2007, s. 10-32, 51-52; G. Ślawska, *Opowiadania o biskupie Marcynie Kromerze*, Biecz 2012, s. 29-31).

5 J. Fijałek, *Moderniści katolicki*, s. 412.

6 Tamże, s. 411.

„o to się staram, żeby [...] twoje sprawy zostały dobrze załatwione”. Koadiutoria biskupstwa warmińskiego

kontrreformacyjny, doktor obojga praw, biskup warmiński to postać znana. Natomiast drugi bohater, Ticinius, wciąż pozostaje na drugim planie. A niesłusznie. Jego życie podzielić można na dwa, mniej więcej równe, okresy. Pierwsze 40 lat życia spędził w Polsce. Z rodzinnego Tyczyna pod Rzeszowem wyruszył do Krakowa, gdzie w Akademii „rozkwitały nauki dzięki wszechstronnej pracy uczonych i uczącej się młodzieży”⁷. Po studiach uniwersyteckich pracował w charakterze wykładowcy akademickiego, jednocześnie sprawując funkcję rektora szkoły parafialnej przy kościele Wszystkich Świętych, był jednym z prekursorów humanizmu w Akademii, miał też epizod poetycki. W końcu związał się z dworem królewskim – najpierw poprzez swoje utwory poetyckie, a potem jako sekretarz królewski⁸.

W 1548 roku wyruszył do Italii, by już nigdy nie powrócić do ojczyzny⁹. Sumienny i zręczny dyplomata działał bez mała kolejne 40 lat na włoskiej ziemi (w Rzymie i Neapolu) w służbie polskich monarchów i polskiego Kościoła. Zajmował się niekończącą się sprawą spadku po królowej Bonie Sforzy, kwestiami związanymi z dekretami Soboru Trydenckiego, zadaniami kulturalnymi, zjednywaniem papieżstwa dla Rzeczypospolitej czy wreszcie poruczeniami różnych osobistości¹⁰. Wykorzystywał intelekt, bystrość, wiedzę i szerokie kontakty w kręgach ówczesnych elit. Lista osób, które znał – imponuje, ilość spraw, które załatwiał – onieśmiela, liczba listów, które pisał – zadziwia¹¹. To właśnie jego spuścizna epistolograficzna stanowi źródło do poznania szerokiego spektrum aktywności, problematyka wyłaniająca się z korespondencji jest różnorodna, wielowątkowa i wielowarstwowa. Wśród adresatów jego listów znalazły się największe polskie nazwiska XVI stulecia: m.in. Marcin Kromer (1512-1589), Stanisław Hozjusz (1504-1579), Andrzej Zbrzydowski (1496-1560), Franciszek Krasieński (1525-1577), przedstawiciele rodu

7 Tak o najznakomitszym mieście Małopolski, „siedzibie królów i stolicy Królestwa”, oraz o rozkwitającej tam Akademii pisał Marcin Kromer (*Polska czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urzędach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie (Polonia sive de situ, populis, moribus, magistratibus et republica regni Polonici libri duo)*), ks. 1: *O geograficznym położeniu Polski i polskim ludzie*, tłum. S. Kazikowski, wstęp i oprac. R. Marchwiński, wyd. 2, Olsztyn 1984, s. 56, 58).

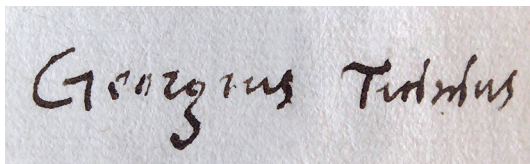
8 E.L. Polańska, *Zakazane księgi, niegodne beneficja i kardynalski kapelusze, czyli o zabiegach Jerzego z Tyczyna (ok. 1510 – ok. 1586) w Kurii Rzymskiej w świetle korespondencji*, „Ibidem”, 10 (2014), s. 55-56.

9 Jerzy z Tyczyna wyruszył do Rzymu w poselstwie obediencyjnym, które miało zawiadomić papieża o śmierci Zygmunta I oraz złożyć homagium od nowego władcy – Zygmunta Augusta. Na jego czele stał Marcin Kromer (M. Banaszak, *Z dziejów dyplomacji watykańskiej. Poselstwa obediencyjne w latach 1534-1605*, cz. 2: *Dzieje poselstw polskich*, Warszawa 1975, s. 38-52; H.D. Wojtyńska, *Papiestwo – Polska 1548-1563. Dyplomacja*, Lublin 1977, s. 437).

10 Por. szerzej: E.L. Polańska, *Sprawa barska i sumy neapolitańskie w zabiegach królewskiego dyplomaty Jerzego z Tyczyna w latach 1557-1572*, w: *Servitium et amicitia. Studia z dziejów kariery i awansu w Polsce Jagiellońców*, red. A. Januszek-Sieradzka, Sandomierz 2011 (Praeclara Stirps Jagiellonica, t. 3), s. 39-54.

11 Por. szerzej: Taż, *Rzymskie elity Kościoła drugiej połowy XVI wieku w korespondencji królewskiego dyplomaty Jerzego z Tyczyna*, w: *Elity i masy w społeczeństwach Czech i Polski w średniowieczu i wczesnych czasach nowożytnych*, red. H. Gmiterek i in., Lublin 2016, s. 39-54.

Radziwiłłów – książęta: Mikołaj Sierotka (1549-1616), Jerzy (1556-1600), Albrycht (1558-1592), Stanisław (1559-1599), czy wreszcie kanclerz i hetman wielki koronny Jan Zamoyski (1542-1605)¹².



Il. 1. Podpis Jerzego z Tyczyna na liście do Marcina Kromera, Neapol, dn. 6 czerwca 1585 roku.
Źródło: Biblioteka Jagiellońska, rkps 28, t. 1, k. 83v. Fot. Ewelina Lilia Polańska.

Najlepiej zachowanym źródłem do poznania różnych sfer działalności Jerzego z Tyczyna we Włoszech są jego listy do przyjaciela ze studenckich lat Marcina Kromera. Są to listy prywatne, „powstałe niejako na marginesie oficjalnej korespondencji”, pisane od 1554 roku aż do śmierci w 1586 roku¹³. To właśnie ich lektura, w konfrontacji z innymi źródłami, pozwala przyjrzeć się nietatwej drodze Kromera do osiągnięcia upragnionej koadiutorii.

1. Zgoda Kromera na objęcie koadiutorii

Musiał być Jerzy z Tyczyna wypróbowanym przyjacielem Marcina Kromera, skoro ten nie tylko zwierzał się mu ze swoich problemów, z sekretów, lecz w miarę rozwoju wypadków oczekiwał, prócz rady, realnej pomocy, która okazywała się skuteczna. Tak było z nietatwą i długą sprawą koadiutorii biskupstwa warmińskiego – najważniejszą kwestią, w którą dla Kromera zaangażował się Tycinio.

Zygmunt August za zasługi dyplomatyczne Kromera (echa jego misji królewskich znalazły miejsce w korespondencji z Tycinusem¹⁴) pragnął wynagrodzić go biskupstwem¹⁵.

12 Por. np. też, *Imiennicy: Jerzy z Tyczyna i Jerzy Radziwiłł. Wzajemne kontakty w świetle korespondencji*, w: *Ecclesia et homines. Instytucje i ludzie Kościoła w czasach Jagiellonów (XIV-XVI w.)*, red. A. Januszek-Sieradzka, Sandomierz 2014 (Praelara Stirps Jagiellonica, t. 5), s. 73-84; też, „*Służby moje w łaskę Pana i dobrodzieja mojego zalecam*”. *Kontakty Jerzego z Tyczyna z Mikołajem Krzysztofem Radziwiłłem Sierotką*, w: *Viri excellentes. Studia i szkice z dziejów elit w czasach Jagiellonów*, red. E.L. Polańska, K. Osewski, Sandomierz 2016 (Praelara Stirps Jagiellonica, t. 7), s. 47-60.

13 J. Axer, *Wprowadzenie*, w: *Polski dyplomata*, s. 39.

14 Por. np. wiadomości o misji Kromera na dworze cesarskim (*Polski dyplomata*, list nr 4, Rzym, dn. 18 IV 1563 r., s. 75) czy o poselstwie Kromera do Szwecji (*tamże*, list nr 37, Rzym, dn. 17 XII 1569 r., s. 111; list nr 72, Rzym, dn. 24 III 1571 r., s. 141).

15 Kromer w imieniu króla odbył 13 misji dyplomatycznych. Udawał się na dwór austriackich Habsburgów,

„o to się staram, żeby [...] twoje sprawy zostały dobrze załatwione”. Koadiutoria biskupstwa warmińskiego

W Koronie i na Litwie wyższe duchowieństwo zazdrośnie strzegło przywilejów szlacheckich, wedle których już od czasów przywileju jedlnieńsko-krakowskiego (1430, 1433), wraz z późniejszymi potwierdzeniami królewskimi, istniało prawo gwarantujące szlachcie wyłączność zostania dostojnikiem kościelnym.

Okazja do realizacji królewskiego zamierzenia pojawiła się w 1569 roku, gdy Stanisław Hozjusz wyjeżdżał do Rzymu. Sam biskup warmiński chętnie widział na stanowisku administratora diecezji Kromera¹⁶. Kromer – kantor warmiński, znał sprawy pruskie, zapoznając się z nimi w trakcie prac w kancelarii monarszej¹⁷. Zygmunt August w kwitowaniu poinformował Kromera o tej propozycji, zobowiązując go do zachowania tajemnicy. „Polski Liwiusz”, jak nazywano Kromera, wahał się, nie chcąc porzucić krakowskiego spokoju i swojej pracy naukowo-pisarskiej. Dzielać się rozterkami, oczekując rady i wskazówek (i licząc po trosze na niestały charakter króla), wysłał dwa listy do dwóch przyjaciół – jeden do kardynała Hozjusza będącego w Lublinie i drugi do Jerzego z Tycyna

uczestnicząc niemalże we wszystkich kontaktach polsko-habsburskich w początkach rządów Zygmunta Augusta, wyjeżdżał do Rzymu (m.in. w poselstwie obediencyjnym po śmierci Zygmunta I), brał udział w rozmowach pokojowych między Danią a Szwecją w Rostoku i na kongresie szczecińskim (por. H. Barycz, *Kromer Marcin herbu własnego (1512-1589)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 15, red. E. Rostworowski, Wrocław 1970, s. 319-325; R. Marchwiński, *Marcin Kromer (1579-1589)*, w: S. Achremczyk, R. Marchwiński, J. Przeracki, *Poczet biskupów warmińskich*, Olsztyn 1994, s. 114; W.W. Zurek, *Marcin Kromer – Biskup Warmiński*, w: *Biskup Marcin Kromer (1512-1589) w służbie Kościoła, ojczyzny i ziemi bieckiej*, red. W. Kret, S. Zych, Biecz 2013, s. 91-93; Z. Pietrzyk, *Marcin Kromer (1512-1589)*, w: *Marcin Kromer – polski Liwiusz z Biecza*, red. A. Obrębski, Gorlice 2014, s. 11-12).

- 16 Stanisław Hozjusz był pierwszym biskupem warmińskim, który nie posiadał obywatelstwa pruskiego, choć pochodził ze spolonizowanej rodziny niemieckiej i świetnie znał język niemiecki. Po swojej nominacji, aby uspokoić głosy niezadowolenia na Warmii, Hozjusz wystarał się u króla o dokument określany jako „gwarancja królewska” (*cautio regia*), w której monarcha zapewniał stany pruskie, że wybór następnego biskupa zostanie przeprowadzony z poszanowaniem praw diecezji, co jednak zostało złamane z chwilą nominacji Kromera na koadiutora (A. Szorc, *Wybór biskupa warmińskiego przez Kapitułę Warmińską w teorii i praktyce*, w: *Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele*, red. A. Kopiczko, J. Jezierski, Z. Żywica, Olsztyn 2010, s. 254).
- 17 Kromer był dwukrotnie związany z kancelarią królewską. W latach 1533-1537 był pisarzem w kancelarii, należąc do personelu pomocniczego, wypełniając głównie zadania biurowe (sporządzanie według formularzy kancelaryjnych mandatów i edyktów oraz listów króla do osób prywatnych). Po powrocie ze studiów w Italii Kromer został sekretarzem królewskim Zygmunta Starego w 1544 roku, potem pracował w kancelarii następcy tronu (do 1558 roku). Stał się współpracownikiem podkanclerzego Samuela Maciejowskiego, biskupa krakowskiego (od 1546 roku). W kancelarii realizował program Zygmunta Augusta i Maciejowskiego mający na celu ściślejsze zjednoczenie z Koroną Prus Królewskich, które wykazywały tendencje separatystyczne. Dzięki zaangażowaniu i znajomości kwestii pruskich otrzymał od władcy prezentę na kanonik warmińską (1549), potem dzięki biskupowi Stanisławowi Hozjuszowi dostał kantorę w tej kapitule (H. Barycz, *Kromer Marcin*, s. 322; R. Marchwiński, *Czynności urzędowe sekretarza królewskiego Marcina Kromera*, w: *Historia i archiwistyka. Księga pamiątkowa ku czci profesora Andrzeja Tomczaka*, red. J. Dygdała, B. Woszczyński, Toruń-Warszawa 1992, s. 153-165; A. Szorc, *Marcin Kromer (1512-1589) – dyplomata i znawca spraw pruskich*, w: *Historia. Archiwistyka. Informacja naukowa. Prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu*, red. M. Świgoń, Olsztyn 2009, s. 99-112).

przebywającego wówczas w Neapolu¹⁸. Kardynał nakazywał Kromerowi przyjazd do Lublina, a stamtąd podróż na Warmię¹⁹.

Ticinio podobnie zareagował na nowe wieści. Scholastyk wileński na początku maja radził przyjacielowi, że „jeżeli jesteś wezwany do Prus, nie wzbraniaj się”, widząc w tym powołaniu „palec Boży”²⁰. Dla wzmocnienia swoich słów dodawał przestrożę przed sprzeciwianiem się Bożemu wezwaniu. Skoro „sam za tym nie gonisz”, to „wolej bożej akomoduj się”²¹. Jerzy, zawsze chętny do pomocy, zapewniał: „Jeśli będzie trzeba, chętnie zajadę do Rzymu w twoich interesach, *ale iż tam [...] pomocy mało potrzeba*”²². W tej drugiej kwestii omylił się jednak Ticinius.

Ostatecznie Kromer 18 maja zawiadamiał podkanclerzego Franciszka Krasieńskiego o swojej zgodzie²³. Rozpoczęła się wówczas ciężka batalia o zatwierdzenie koadiutorii. Hozjusz, pozostawiając w kraju jako swego administratora Kromera, nie porozumiał się w tej sprawie z kapitułą warmińską, która uznała to za złamanie artykułów zaprzysiężonych²⁴. Stany pruskie, w tym i kapituła, nie chciały dozwolnić, by urzędy obejmowali nierodowici Prusacy, a Kromer indygenatu pruskiego nie posiadał²⁵. Każdy nowo mianowany biskup warmiński zaprzysięgał w *articuli iurati* przestrzeganie indygenatu pruskiego i niedobieranie sobie koadiutorów z prawem następstwa bez zgody kapituły (punkt 12)²⁶.

18 A. Eichhorn, *Der ermländische Bischof Martin Kromer als Schriftsteller, Staatsmann und Kirchenfürst*, Braunschweig (Braniewo) 1868, s. 118.

19 C. Walewski, *Marcin Kromer*, Warszawa 1874, s. 59-60.

20 *Polski dyplomata*, list nr 19, Neapol, dn. 9 V 1569 r., s. 91.

21 Tamże.

22 Tamże, s. 91-92.

23 O decyzji Kromera z radością Franciszek Krasieński powiadamiał króla i zaraz też pisał nowemu koadiutorowi, iż król rad jest z jego postanowienia (Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej: AAWO), Archiwum Biskupie (dalej: AB), D 28, rkps, Lublin, dn. 2 VI 1569 r., k. 90).

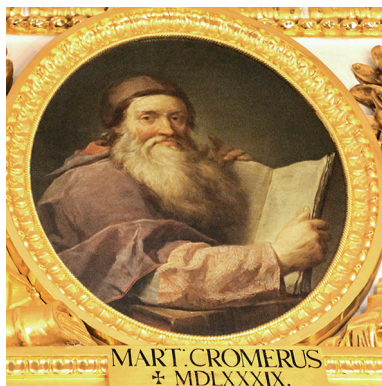
24 Hozjusz uczynił podobnie w 1558 roku, kiedy to wyjeżdżając do Rzymu, mianował, bez porozumienia się z kapitułą warmińską, zarządcą diecezji kustosa Eustachego Knobelsdorfa. Był nim do 1564 roku (T. Borawska, A. Kopiczko, *Knobelsdorf (lac. Alliopagus) Eustachy*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 114). Pod koniec czerwca 1569 roku Walenty Kuczborski informował w liście Kromera, iż kapituła warmińska nie wiedziała o mianowaniu Kromera administratorem przez Hozjusza (AAWO, AB, D 28, rkps, Lidzbark Warmiński, dn. 21 VI 1569 r., k. 94r.-v.).

25 Prawa cywilne wydane za Władysława Jagielly, później ponawiane (1454, 1503, 1505, 1532, 1573), stanowiły, by w Koronie biskupstwa obsadzać koroniarzami, w Wielkim Księstwie Litewskim – Litwinami, zaś na Warmii – Prusakami. Na Warmii był akceptowany ogólnopruski indygenat, umożliwiający tylko urodzonym, posługującym się językiem niemieckim i (od XVII wieku) posiadającym majątki w Prusach na zdobywanie beneficjów i urzędów duchownych (A.K., *Biskupi na ziemiach polskich*, w: *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 3-4, oprac. S. Gall i in., Warszawa 1904, s. 398; T. Borawska, *Kapituła Warmińska w średniowieczu i na początku czasów nowożytnych (1260-1550)*, w: *Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele*, red. A. Kopiczko, J. Jezierski, Z. Żywica, Olsztyn 2010, s. 155).

26 Od XVI wieku biskupi warmińscy, obejmując urząd, musieli składać przysięgę na zachowanie tzw. *articuli iurati* (artykuły zaprzysiężone). Był to wyjątek wśród biskupów polskich, natomiast zwyczaj ten był rozpowszechniony w Rzeszy Niemieckiej. *Articuli iurati* można porównać do artykułów henrykowskich, gdyż

„o to się staram, żeby [...] twoje sprawy zostały dobrze załatwione”. Koadiutoria biskupstwa warmińskiego

Niepomny na oburzenie kapituły kardynał 18 sierpnia 1569 roku opuścił Lidzbark Warmiński i udał się w podróż do Italii, pozostawiając Kromera w trudnej sytuacji bojkotu przez kapitułę oraz oporu ze strony stanów pruskich²⁷.



Il. 2. Portret Marcina Kromera – uczonego biskupa – jako jeden z dziesięciu owalnych wizerunków wielkich Polaków w Sali Rycerskiej Zamku Królewskiego w Warszawie pędzla Marcella Bacciarellego, 1781-1786.

Fot. Ewelina Lilia Polańska.

2. Działania w Kurii papieskiej na rzecz koadiutorii z prawem następstwa

Kiedy w początkach lipca historyk dotarł na Warmię, Ticinio konstatał: „Martwi mnie to, że kiedy będziesz siedział w Prusach, nie będę miał takiej sposobności pisania do

niewiele zmieniały swoją formę. Wersję „szkicową” artykułów zaprzysięgał jako pierwszy w 1489 roku biskup Łukasz Watzenrode, zaś w pełni rozbudowane artykuły zaprzysięgał w 1512 roku Fabian Luzjański. Kolejne były bardzo podobne w treści do tych pierwszych. Por. szerzej: M. Biskup, „*Articuli iurati*” biskupa warmińskiego Fabiana Luzjańskiego z 1512 roku, „Rocznik Olsztyński”, 10 (1972), s. 289-312 (wraz z tekstem źródłowym po łacinie i tłumaczeniem polskim; Fabian z Łęzań zaprzysięgał 20 artykułów); J. Obląk, *Kapitulacje wyborcze biskupów warmińskich*, „Studia Warmińskie”, 12 (1975), s. 5-27; A. Szorc, *Dominium warmińskie 1243-1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990, s. 46-50 (Szorc udowadnia, iż określenie *artykuły zaprzysiężone* jest lepsze od *kapitulacje wyborcze*); A. Szorc, *Artykuły zaprzysiężone Marcina Kromera z 1571 roku*, „Echa Przeszłości”, 3 (2002), s. 49-51.

- 27 Kapituła wysłała do Hozjusza 21 lipca delegację wyrażającą sprzeciw wobec powołania Kromera na administratora diecezji. Kardynał warmiński uważał jednak indygenat za rzecz bezzasadną i na publicznym zebraniu ogłosił Kromera koadiutorem. Już po wyjeździe Hozjusza kapituła próbowała odwoływać się do nuncjusza Vincenza dal Portica, jednak i on stanął po stronie Kromera, dając kapitule odpowiedź, iż wybór następcy należy do biskupa, byleby wybrał członka kapituły (AAWO, AB, A 2, rkps, k. 209r.; C. Walewski, *Marcin Kromer*, s. 62-65; J.A. Kalinowska, *Wyjazd kardynała Stanisława Hozjusza do Rzymu w 1569 roku*, „Studia Warmińskie”, 18 (1981), s. 192-193; S. Achremczyk, *Indygena bez indygenatu*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 3 (2012), s. 480-481).

ciebie, jaką miałem przedtem”²⁸. Jednak cieszył się z objęcia administracji diecezji przez przyjaciela (co nastąpiło 18 sierpnia), podtrzymując go na duchu w obliczu ogromnej wrogości kapituły i stanów pruskich, oraz zalecał przyjacielowi, by „doszło do tego zatwierdzenia ze strony Stolicy Apostolskiej, żebyś był koadiutorem z prawem następstwa”²⁹.

Istniały bowiem dwa typy koadiutorii. Kromer, pełniąc obowiązki administratora diecezji na wypadek śmierci biskupa, nie miał prawa do biskupstwa, będąc koadiutorem czasowym i odwoływalnym (*coadiutores temporanei*). Trzeba było, aby został koadiutorem z prawem następstwa, dożywotnim i nieodwoływalnym (*coadiutores perpetui*)³⁰. Dlatego Hozjusz i król pominęli zapytanie kapituły o zgodę i bezpośrednio zwrócili się do papieża Piusa V o zatwierdzenie Kromera jako pomocnika z prawem następstwa (*coadiutor cum iure successionis*)³¹, o czym pisał Tyczynianin, zapewniając Kromera, iż kardynał bardzo często mówi o nim „ze mną w sposób przynoszący ci zaszczyt”³².

Choć wrogie stanowisko kapituły warmińskiej pozostawało nieprzejednane, to postępowania sprawdzającego i dopuszczającego do stanowiska koadiutora z prawem następstwa nie musiał się Kromer obawiać. Niedawno zakończony Sobór Trydencki zaostrzył przepisy dotyczące powoływania na stanowiska kościelne, wprowadzając surowe procedury wobec kandydatów. Mieli oni wyróżniać się urodzeniem, wiekiem, godnymi obyczajami, stosownym wykształceniem. Informacje o kandydacie były weryfikowane, badane, a wszelkie świadectwa, sprawozdania, potwierdzenie wyznania wiary przedstawiane na konsystorzu³³. Kromer sprostał tym wymaganiom jako doktor obojga praw (absolwent uniwersytetów w Padwie i Bolonii), humanista, historyk, dyplomata, czołowy działacz kontrreformacyjny, znany ze swoich pism – w obronie doktryny katolickiej, z utworów literackich i naukowych, od dawna piastujący funkcje kościelne (kanonik kapituły katedralnej krakowskiej i kapituły kieleckiej, kantor kapituły warmińskiej, kustosz kolegiaty sandomierskiej i wiślickiej).

28 *Polski dyplomata*, list nr 27, Neapol, dn. 21 VII 1569 r., s. 100.

29 Tamże, list nr 30, Neapol, dn. 3 IX 1569 r., s. 104.

30 J. Gautier, *Koadyutor*, w: *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 21-22, red. S. Gall i in., Warszawa 1910, s. 161.

31 Od czasów Soboru Trydenckiego nominacja koadiutorów *cum spe futurae successionis* stanowiła domenę papieską – można było ustanowić koadiutora z prawem następstwa, „dopiero gdy sprawa zostanie dokładnie rozpoznana przez papieża”, a także gdy proponowana osoba będzie spełniać wszelkie wymogi dotyczące biskupów i dostojników, określone również przez dekrety soborowe (*Dokumenty soborów powszechnych. Tekst łaciński i polski*, t. 4: 1511-1870: *Lateran V, Trydent, Watykan I*, oprac. A. Baron, H. Pietras, tłum. A. Baron i in., Kraków 2007: Sobór Trydencki, sesja 25/A: IV: *Dekret o reformie ogólnej*, rozdz. 7: *Znosi się wyznaczanie beneficjentów lub rezygnowanie na czyjąś korzyść; jak i kiedy wyznaczyć koadiutora*, s. 820-823).

32 *Polski dyplomata*, list nr 35, Rzym, dn. 3 XII 1569 r., s. 109.

33 Por. szerzej kanony soborowe: *Dokumenty soborów powszechnych*, t. 4, Sobór Trydencki, sesja 22: III: *Dekret o reformie*, kanon 2, s. 652-655; sesja 21: II: *Dekret o reformie*, kanon 1, s. 732-737.

„o to się staram, żeby [...] twoje sprawy zostały dobrze załatwione”. Koadiutoria biskupstwa warmińskiego

W marcu 1570 roku Ticinius ufnie pisał z Rzymu do przyjaciela: „Myślę, że wkrótce osiągniesz to, czego pragniesz, spełnią się marzenia”³⁴. Jednakże już w następnym miesiącu donosił, iż „jeszcze nic się nie poczęło”, choć poczynione zostały wstępne przygotowania do zatwierdzenia koadiutorii przez papieża Piusa V („sed haec tibi soli”)³⁵. W marcu 1570 roku na ręce Hozjusza nadeszły nad Tyber listy królewskie z prośbą do ojca świętego o mianowanie koadiutorem Kromera³⁶. Kardynał zobowiązał do działań w Kurii Rzymskiej Ticinius, który był jednocześnie powiernikiem spraw kapituły warmińskiej, przez jego ręce musiały przechodzić wszelkie prace przygotowawcze³⁷.

Choroba papieża i święta wielkanocne odwlekły sprawę, lecz już w maju Ticinio informował Kromera o podjętych krokach. Jerzy przygotował podanie przedstawione potem przez papieża „na posiedzeniu świętego senatu”, które Hozjusz poprawił (czyli „trochę do niego dorzucił i nieco ujął”)³⁸. Przychylny Pius V wbrew zwyczajowi składania spraw na konsystorzu przez protektora Królestwa Polskiego, Alessandra Farnese, sam złożył ów wniosek 2 czerwca 1570 roku na tajnym konsystorzu³⁹. Już dzień później zadowolony Ticinius informował przyjaciela:

Wczoraj [...], na wniosek samego papieża, a nie, jak to jest w zwyczaju, protektora Królestwa, za zgodą całego świętego senatu zostałeś ogłoszony i zatwierdzony koadiutorem naszego przewielebnego pana kardynała w biskupstwie warmińskim z prawem następstwa. Prześwietni kardynałowie Farnese, Tridentinus, Savelli, Commendone i Augustanus złożyli świętemu kolegium przepiękne świadectwo twoich cnót, które sam papież nie tylko potwierdził, ale jeszcze własnymi słowami świetniejszym uczynił⁴⁰.

Jerzy z Tyczyna posłał Kromerowi kopię memoriału, który sam sformułował, i powiadał, iż kopię wniosku przedstawionego na konsystorzu prześle albo sam, albo zrobi to kardynał Hozjusz. Chociaż „wyprawienie dokumentu wprawdzie obiecano kardynałowi darmo, ale trzeba będzie na nie trochę wydać”, Ticinio więc samorzutnie ofiarował się

34 *Polski dyplomata*, list nr 43, Rzym, dn. 18 III 1570 r., s. 115.

35 *Georgii Ticinii ad Martinum Cromerum epistulae (a. 1554-1585)*, ed. G. Axer, Wratislaviae 1975 (dalej: *GTaMC*), list nr 58, Rzym, dn. 8 IV 1570 r., s. 70.

36 *Akta podkanclerskie Franciszka Krasieńskiego 1569-1573*, wyd. W. Krasieński, przyp. W. Chomętowski, cz. 1: *Obejmująca akta od 9 stycznia 1569 roku do 1 kwietnia 1570 roku*, Warszawa 1869, nr 234, Zygmunt August do Stanisława Hozjusza, Warszawa, dn. 20 II 1570 r., s. 283-288; nr 235, Zygmunt August do papieża Piusa V, Warszawa, dn. 20 II 1570 r., s. 288-289.

37 „Już mi coś powierzono w twoich sprawach, spodziewamy się, że rzecz pójdzie dobrze” (*Polski dyplomata*, list nr 48, Rzym, dn. [14 V] 1570 r., s. 118); C. Walewski, *Marcin Kromer*, s. 78-79.

38 *Polski dyplomata*, list nr 50, Rzym, dn. 3 VI 1570 r., s. 120.

39 Archivio Apostolico Vaticano (dalej: AAV), Arch. Concist., Acta Cam., nr 11, rkps, k. 80r.

40 *Polski dyplomata*, list nr 50, Rzym, dn. 3 VI 1570 r., s. 120. Por. także: A. Eichhorn, *Der ermländische Bischof Martin Kromer als Schriftsteller, Staatsmann und Kirchenfürst*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertums-kunde Ermlands”, 4 (1867-1869), s. 145-146.

„wydać na nie z moich pieniędzy tyle, ile będzie trzeba”⁴¹. Zapewniał też: „Skoro tylko wniosek konsystorski zostanie opieczętowany, postaram się o to, żeby i dokumenty były jak najprędzej gotowe, bo sądzę, że jest to w twoim interesie”⁴².

3. Zapisy dokumentów papieskich

Jednak mimo starań Jerzego przygotowanie bulli papieskich potwierdzających Kromera na koadiutorii przeciągało się, gdyż musiały być tak doprecyzowane, aby zyskać niezachwianą zasadę w wykonaniu, eliminując wszelkie sprzeczności. Do tego Pius V polecił, aby kancelaria papieska ułożyła pismo tak, jak Hozjusz uzna za najlepsze. Ticinius uważał, iż należy usunąć z wniosku sformułowanie mówiące o fundacji i wyposażeniu biskupstwa warmińskiego przez Stolicę Apostolską, bo obawiał się, że mimo prawdziwości zdanie to mogłoby urazić rodaków albo dostarczyć „niechętnym jakiej okazji do złośliwego osądzania nas, a zwłaszcza wśród naszych rodaków, którym łatwo wmówić każdy, nawet najgorszy zarzut przeciw Stolicy Apostolskiej”⁴³. Dodawał, że „kardynał wydaje mi się w tej sprawie trochę za wielki skrupulant”, gdyż nie chciał usunąć klauzuli z wniosku, powołując się na sumienie, „bo to jest prawda, że Kościół warmiński był wyposażony przez papieża”⁴⁴.

Następną kwestią sporną był zapis o uwolnieniu Hozjusza od przysięgi złożonej na *articuli iurati*, których punkt 12 łamało powołanie Kromera na koadiutora z prawem następstwa. Hozjusz zaprzysięgał, że bez zgody kapituły nie zrezygnuje sam z biskupstwa i nie dobierze sobie koadiutora z prawem następstwa⁴⁵. Jak relacjonował w swoim liście Jerzy z Tyczyna:

Nasz kardynał w żaden sposób nie chce starać się o uwolnienie od przysięgi, powtarza, że nawet gdyby zostało mu zaproponowane, nie skorzysta z niego. Ja z wielu przyczyn jestem przeciwnego zdania, ale nie chcę mu się więcej w tej sprawie narzucać⁴⁶.

41 *Polski dyplomata*, list nr 50, Rzym, dn. 3 VI 1570 r., s. 120.

42 Tamże, list nr 51, Rzym, dn. 24 VI 1570 r., s. 121-122.

43 Tamże, list nr 52, Rzym, dn. 1 VII 1570 r., s. 122.

44 Tamże, s. 122-123.

45 *Acta historica res gestas Poloniae illustrantia ab anno 1507 usque ad annum 1795*, t. 9: *Stanisłai Hosii S.R.E. Cardinalis Maioris Poenitentiarii Episcopi Varmiensis (1504-1579) et quae ad eum scriptae sunt Epistolae tum etiam eius Orationes legationes*, t. 2: 1551-1558, pars 2, ed. F. Hipler, V. Zakrzewski, Cracoviae 1888, Appendix, nr 49: *Articuli iurati Episcopi Stanisłai*, s. 984-989. *Articuli iurati* Hozjusza zawierały 16 punktów, zaś Kromera tylko 12.

46 *Polski dyplomata*, list nr 53, Rzym, dn. 8 VII 1570 r., s. 124.

„o to się staram, żeby [...] twoje sprawy zostały dobrze załatwione”. Koadiutoria biskupstwa warmińskiego

Poufnie pisał do Kromera, iż choć kardynał ma swoje racje, to „zaprawdę” mnie one nie przekonują⁴⁷. Hozjusz twierdził, że osobiście nie zaprzysięgał artykułów, lecz w swoim imieniu wyznaczył prokuratora, który także nie zaprzysięgał ich osobiście⁴⁸. Część prawników uważała, iż niezbędna jest dyspensa od przysięgi na artykuły, inni zaś mówili, że nie mają one mocy prawnej, gdyż nie zostały zatwierdzone przez Stolicę Apostolską. W końcu wniosek konsystorski nie zawierał wzmianki o przysiędze.

Tyczynianin wystarał się, aby sprawa przygotowania tego dokumentu została zlecona ludziom przychylnym i znającym się na rzeczy: kardynałowi Giovanniemu Aldobrandiniemu, prawnikowi, oraz Oktawiuszowi Vesiriemu, który był reprezentantem króla polskiego w Kurii, tak aby spory wokół koadiutorii nie stały się powodem niepotrzebnej zwłoki w wyprawieniu wniosku⁴⁹. Jego kopię jeszcze po 20 czerwca wysłał Ticinio do Kromera, jednak z przekazaniem oficjalnego dokumentu trzeba było zaczekać z powodu choroby Hozjusza, który chciał dokładnie zapoznać się z wersją ostateczną⁵⁰.

Pomimo przeciwności Jerzy starał się „na wszelkie sposoby [...], żeby ta sprawa została wreszcie załatwiona, bo to jest w twoim interesie”⁵¹. Nie mogąc porozumieć się z kardynałem warmińskim w temacie zwolnienia z przysięgi od punktu 12 artykułów zaprzysiężonych, postanowił zadziałać „za plecami” hierarchy, starając się uzyskać podpisane ręką własną papieża dokument *motu proprio* (czyli zarządzenie wydane przez papieża z własnej inicjatywy, zdarzało się, że bez formalności). Polski dyplomata uważał, iż takie uniewinnienie prawne (*absolutio*) jest niezbędne. Zastanawiał się jednak, prosząc nowego koadiutora warmińskiego o zachowanie tej wiadomości w sekrecie: „Nie wiem, bym się tego nie ważył, iż otrzymam takową absolutionem secreta et inscio Cardinali i będę ją chował u mnie dla przygody jakiej”⁵².

Kolejną zwłokę w wysłaniu dokumentów spowodował tytuł biskupi dla Kromera. Na wniosek Ticiniusza papież chciał mianować Kromera biskupem Chryzopolis – wedle normalnej praktyki, czyli *in partibus infidelium* (z części ziem zdobytych przez niewierzących)⁵³. Chryzopol (dzis. Üsküdar, dzielnica Stambułu), to starożytne Złote Miasto położone nad cieśniną Bosfor naprzeciwko Byzantionu (Konstantynopola), w XIV wieku zdobyte przez Turków. Jednakże Hozjusz pragnął, by Kromer na czas bycia

47 *GTaMC*, list nr 72, Rzym, dn. 15 VII 1570 r., s. 81.

48 *Z dworu Stanisława Hozjusza. Listy Stanisława Reszki do Marcina Kromera 1568-1582*, wstęp, tłum. i oprac. J.A. Kalinowska, Olsztyn 1992, list nr 28, Rzym, dn. 24 VI 1570 r., s. 34.

49 *GTaMC*, list nr 69, Rzym, dn. 24 VI 1570 r., s. 78-79.

50 *Polski dyplomata*, list nr 52, Rzym, dn. 1 VII 1570 r., s. 122; list nr 53, Rzym, dn. 8 VII 1570 r., s. 124.

51 Tamże, list nr 53, Rzym, dn. 8 VII 1570 r., s. 124.

52 *GTaMC*, list nr 72, Rzym, dn. 15 VII 1570 r., s. 81.

53 *Polski dyplomata*, list nr 50, Rzym, dn. 3 VI 1570 r., s. 120.

koadiutorem warmińskim otrzymał tytuł biskupa pomezańskiego, gdy tylko zgodę wyrazi na to król polski i oczywiście sam zainteresowany⁵⁴.

Pius V w brewe z 16 czerwca informował więc Zygmunta Augusta o potwierdzeniu wyboru Kromera na koadiutora i pytał, czy wyraża zgodę na nadanie mu tytułu biskupa pomezańskiego⁵⁵. Dokument ten, jak dawał znać przyjacielowi Ticinius, został ekspediowany do Polski 24 czerwca. Jerzy wskazywał, że „*lepiej to było zarazem ekspediować, wzięwszy tytuł jaki ex partibus infidelium, jakom ja chciał, ale ks. kardynał chce, abys WM tytuł pomezańskiego miał*”⁵⁶, czyli tytuł *ad partem* dotyczący części dawnej diecezji pomezańskiej. Diecezja ta została utworzona jako jedna z czterech diecezji pruskich w XIII wieku, leżała między Warmią a ziemią chełmińską. Po sekularyzacji państwa zakonnego dokonanej przez Albrechta Hohenzollerna (1490-1568) w 1525 roku została zniesiona katolicka część diecezji leżąca w granicach Prus Książęcych, która stała się protestancka. Natomiast tzw. polska część Pomezanii (około jedna trzecia diecezji), leżąca w granicach Prus Królewskich (od 1466 roku) pozostała wierna Kościołowi katolickiemu. Nazywana nadal diecezją pomezańską (w granicach Polski) została prawnie włączona do diecezji chełmińskiej w 1577 roku jako oficjalat malborski⁵⁷.

Jerzy pisał do Kromera, że „Jeżeli chcesz, żeby ta część diecezji pomezańskiej, która podlega naszemu królowi, została połączona i zjednoczona z diecezją warmińską, tedy staraj się o zgodę króla”⁵⁸ i zaręczał, że: „*U tego papieża w twojej sprawie wszystko łatwo uzyskamy*”⁵⁹. Tak się składało, że koadiutor był niechętny temu projektowi, nie chcąc rozjrzeć Prusaków i nie mogąc mieszkać w tej diecezji. Również dwór polski obawiał się sprzeciwu protestantów pruskich. Hozjusz próbował jeszcze we wrześniu przekonywać Kromera, że koadiutor winien być biskupem, a królewska część Pomezanii przez 20 lat miała administratora, zaś dekret soborowy odnośnie do rezydencji nie obowiązuje biskupów honorowych⁶⁰.

54 AAWO, AB, D 19, rkps, ep. nr 159: list Hozjusza do Kromera, Rzym, dn. 10 VI 1570 r.

55 *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia maximam partem nondum edita ex Tabulariis Vaticanis deprompta collecta ac serie chronologica disposita*, t. 2: *Ab Ioanne pp XXXIII usque ad Pium pp V, 1410-1572*, ed. A. Theiner, Romae 1861, nr 793, s. 746-747. Kopię brewe papieskiego do króla polskiego dotyczącego nadania tytułu biskupa pomezańskiego na początku lipca Reszka przesłał Kromerowi (*Z dworu*, list nr 31, Rzym, dn. 8 VII 1570 r., s. 38).

56 *Polski dyplomata*, list nr 51, Rzym, dn. 24 VI 1570 r., s. 122. Por. A. Szorc, *Marcin Kromer (1512-1589, biskup warmiński w latach 1569-1589)*, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 173-174.

57 J. Wiśniewski, *Katolicy i protestanci na terenie byłej diecezji pomezańskiej (1243-1992)*, „*Studia Elbląskie*”, 2 (2000), s. 12-14.

58 *Polski dyplomata*, list nr 51, Rzym, dn. 24 VI 1570 r., s. 122.

59 Tamże, list nr 52, Rzym, dn. 1 VII 1570 r., s. 123.

60 C. Walewski, *Marcin Kromer*, s. 90.

„o to się staram, żeby [...] twoje sprawy zostały dobrze załatwione”. Koadiutoria biskupstwa warmińskiego

Kromer nadal nie chciał zmienić zdania, więc kardynał zaniechał wstrzymywania wysłania bulli. W końcu września został przesłany do Kromera dokument zatwierdzający koadiutorię, który był niezwykle obszerny, tak że „pisarz papieski nie mógł go wykończyć przez trzy dni”⁶¹. Ostatecznie Kromer przez dziesięć lat nie przyjmował sakry biskupiej, zrobił to dopiero po śmierci Hozjusza, przyjmując wówczas tytuł biskupa warmińskiego⁶².

Zapobiegliwy i usłużny Ticinius wystarał się również o dokument papieski pozwalający Kromerowi zachować dotychczasowe beneficja kapłańskie – na wszelki wypadek, gdyby ordynariusz diecezji krakowskiej biskup Filip Padniewski próbował „coś uknuć przeciwko tobie”⁶³, co okazało się słuszne, ponieważ biskup poczuł się urażony samowolnym opuszczeniem diecezji, bez pytania go o zgodę, przez Kromera, który był kanonikiem kapituły krakowskiej (od 1544 roku)⁶⁴.

W staraniach o zatwierdzenie Kromera jako koadiutora warmińskiego uczestniczył Hozjusz, z racji funkcji biskupa warmińskiego, w mniejszym stopniu Stanisław Reszka, jako jego sekretarz, a przede wszystkim mocno zaangażowany był Jerzy z Tyczyna, od którego niejednokrotnie Reszka dowiadywał się o kolejnych etapach w sprawie⁶⁵. Tyczynianin na bieżąco informował Kromera o postępach. Miał posłuchania u papieża, przygotowywał dokumenty, zdobywał potrzebne pieczęcie, nie szczędził też własnych pieniędzy. Zapewniał: „Nie kłopotz się o wydatki konieczne na twoje potrzeby, *by mi się i zastawić albo urząd sprzedać*, tedy cię nie zawiodę”⁶⁶.

61 *Polski dyplomata*, list nr 58, Rzym, dn. 9 IX 1570 r., s. 129.

62 A. Eichhorn, *Geschichte der ermländischen Bischofswahlen, mit möglicher Berücksichtigung der ihnen zum Grunde gelegten Rechtsverhältnisse, zugleich eine chronologische Grundlage für die Geschichte der Bischöfe Ermlands*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 1 (1858-1860), s. 362-363.

63 *Polski dyplomata*, list nr 51, Rzym, dn. 24 VI 1570 r., s. 122.

64 B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1, Kraków 1998, s. 655. Nieprawdą są więc pomówienia Reszki, iż Ticinio chciał pozbawić Kromera dotychczasowych beneficjów, licząc na przejęcie części z nich. Sam Tyczynianin w liście do Kromera ostro reagował na pomówienia: „Nigdy ja żadnego z twoich beneficjów nie pragnęłam, bo nie jestem beneficjów chciwy. Wolę klepać biedę, niż bogacić się z Jezusowych dóbr i z dziedzictwa ubogich” (*Polski dyplomata*, list nr 59, Rzym, dn. 2 XII 1570 r., s. 132).

65 W lipcu 1570 roku Reszka pisał do Kromera: „objaśnił mi [...] Tyczyn, że urzędowe pismo konsystorza w sprawie koadiutorii już wreszcie zostało wyekspediowane i osobiście podpisane przez Ojca św.” (*Z dworu*, list nr 32, Rzym, dn. 15 VII 1570 r., s. 38). Warto zaznaczyć, że kolejne fazy starań o przyznanie Kromerowi koadiutorii można odtworzyć na podstawie korespondencji Jerzego z Tyczyna, podczas gdy w listach Reszki pojawiają się o wiele rzadsze, mniej precyzyjne wzmianki. U Ticinusa od maja 1569 roku przewija się sprawa koadiutorii (jako że sam aktywnie w staraniach uczestniczył), natomiast sekretarz Hozjusza po raz pierwszy wspomina o niej dopiero po ogłoszeniu Kromera koadiutorem na tajnym konsystorzu 2 czerwca 1570 roku. Dwa dni później napisał do nowo mianowanego list będący jednym wielkim peanem na cześć Kromera, zawierający też gratulacje dla Hozjusza, iż Bóg pobłogosławił jego myśli o ustanowieniu koadiutora (*Z dworu*, list nr 25, Rzym, dn. 4 VI 1570 r., s. 31-32).

66 *Polski dyplomata*, list nr 51, Rzym, dn. 24 VI 1570 r., s. 122. Kilkakrotnie Jerzy zaręczał: „*Ja W Mci tu służyć będę, by mi też i urząd sprzedać etc.*” (tamże, list nr 55, Rzym, dn. 22 VII 1570 r., s. 127).

Przygotowanie potrzebnych dokumentów (papieskich brewe czy bulli⁶⁷) wymagało uiszczania odpowiednich opłat w agendach Kurii Rzymskiej. Za wniosek konsystorski Jerzy zapłacił papieskim sekretarzom tzw. zadatku 40 dukatów, gdyby zaś sprawę koadiutorii 2 czerwca nie przedkładał sam Pius V, a referowałby ją protektor Królestwa Polskiego, wówczas opłata wynosiłaby 60 dukatów⁶⁸.

Ponosząc te i inne koszty związane z dokumentami dotyczącymi koadiutorii warmińskiej, Jerzy z Tyczyna liczył na wdzięczność przyjaciela wyrażoną jakimś beneficjum, czyniąc w listach nieznaczne aluzje:

Ja sam u W Mci nic nie proszę, bo nie chcę [...] być molestus, wszakże prudenciae et discrecioni V M confido, kiedy temu czas będzie, tedy wierzę, iż W Mć też mnie nie zapomni, sat prudenti⁶⁹.

Musiał jednak Kromer narzekać w listach na wydatki, na co zniecierpliwiony Ticinius pisał:

Nie masz, mój Kromerze, słusznej przyczyny narzekania [...]. Jeżeli bowiem opłaciłbyś należności z tytułu załatwienia dokumentu na koadiutorię i zachowania beneficjów kapłańskich wedle rygorów urzędowych, ledwie tysiącem pięciuset dukatami zamknąłbyś całą sprawę. Zatem przestań się skarżyć i podziękuj Przedwiecznemu Bogu, że ci przypadła koadiutoria w pięknej diecezji i jej tak korzystne załatwienie⁷⁰.

I dodawał wyraźnie poirytowany i rozgoryczony:

Bo to niezły kąsek, który ci się trafił w czas drzemki, i posługi świadczone ci przy jego osiągnięciu zasługują na co innego niż na narzekania, chyba że chcesz się okazać niewdzięcznikiem⁷¹.

67 Brewe to papieskie pismo urzędowe dotyczące spraw łatwych lub wyjaśniających kwestię w krótkich słowach, z przykładaną pieczęcią (*sigillum appositum*) rybaka na czerwonym laku (pieczęć z wyobrażeniem św. Piotra w łodzi; *annulum vel sigillum piscatoris* – pieczęć, pierścień rybaka). Natomiast bulla to doniosłej rangi urzędowe pismo papieskie (np. konstytucja, dekret, list dekretalny, encyklika) z pieczęcią metalową w kształcie kuli na sznurkach jedwabnych, konopianych lub na paskach pergaminowych, zawieszoną u dołu karty pergaminowej. Bulle mogły być większe, mniejsze, konsystorialne (gdy wydane na konsystorzu papieskim). Aż do reformy papieża Leona XIII w XIX wieku bulle pisano starą ortografią, bez przecinków, kropek (A.K., *Bulla*, w: *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 5-6, oprac. S. Gall i in., Warszawa 1905, s. 213-214).

68 *Polski dyplomata*, list nr 55, Rzym, dn. 22 VII 1570 r., s. 126.

69 *GTaMC*, list nr 73, Rzym, dn. 22 VII 1570 r., s. 82.

70 *Polski dyplomata*, list nr 59, Rzym, dn. 2 XII 1570 r., s. 131.

71 Tamże.

„o to się staram, żeby [...] twoje sprawy zostały dobrze załatwione”. Koadiutoria biskupstwa warmińskiego

4. Protesty kapituły warmińskiej

Chociaż Marcin Kromer, w sposób jaki wyobrażał sobie Jerzy, nie okazał wdzięczności, to polski dyplomata w Rzymie nadal pilnie doglądał spraw koadiutorii, zwłaszcza że mimo oficjalnego ogłoszenia autora słynnej *Kroniki polskiej* koadiutorem warmińskim, kapituła wciąż protestowała przeciwko nowemu administratorowi diecezji. Ticinio prosił w listach Kromera, by dawał znać, jeśli by „a confratribus jakiej burzej się przeciw sobie spodziewał”, ażeby można było zawczasu zapobiegać⁷². Między kapitułą a Hozjuszem nastąpiła wymiana ostrej korespondencji, o czym (wyraźnie ucieszony) Jerzy donosił w grudniu 1570 roku: „Kardynał wybornie odpowiada twoim konfratrom, myślę że pośle ci kopię swojego listu”⁷³.

Niedługo potem nieco uspokojony Jerzy pisał przyjacielowi, iż dowiedział się, że „twoi konfratryzy zrobili się trochę mniejsi, *tak nam z Polski znać dają*”⁷⁴. Była to jednak radość przedwczesna. Głosy przychylnie musiały pochodzić zapewne od nielicznych zwolenników Kromera w kapitule. Natomiast na skutek intryg przeciwko nowemu koadiutorowi na dworze królewskim nawet sam monarcha coraz mniej zdecydowanie popierał Kromera, o czym informował podkanclerzy Franciszek Krasieński i na co natychmiast listownie zareagował Hozjusz⁷⁵.

Znużony ciągłą walką z kapitułą Kromer skarżył się w listach do Hozjusza (zapewne i do Ticiniusa). Pisał, że nowa funkcja przysparza mu tylko zgrzyot⁷⁶ i gotów był nawet się wycofać. Brak zdecydowanej postawy wyrzucał mu Ticinio, pisząc w styczniu 1571 roku, iż kardynałowi warmińskiemu „ta koadiutoria bardziej leży na sercu niż tobie”⁷⁷.

W tym czasie Kromer, wracając z kongresu szczecińskiego, przybył do Warszawy, gdzie zabrał przesłane bulle papieskie i złożył wyznanie wiary przed nuncjuszem papieskim Vincenzem dal Porticem. Najtrudniejszą kwestią okazało się wręczenie bulli papieskiej kapitule i instalacja Kromera na koadiutora. Sekretarz Jan Dymitr Solikowski (1539-1603), wysłany przez Zygmunta Augusta jako królewski komisarz do rozmów

72 *GTaMC*, list nr 73, Rzym, dn. 22 VII 1570 r., s. 83.

73 *Polski dyplomata*, list nr 60, Rzym, dn. 9 XII 1570 r., s. 133.

74 Tamże, list nr 61, Rzym, dn. 16 XII 1570 r., s. 134.

75 „Podkanclerzy pisze z Warszawy, że niektórzy potajemnie knują przeciwko tobie z powodu twojej koadiutorii, ale że nikt niczego nie robi jawnie; myślę tedy, że wszystko ucichnie” (*Polski dyplomata*, list nr 66, Rzym, dn. 27 I 1571 r., s. 137).

76 Por. np. list Marcina Kromera do biskupa Stanisława Karnkowskiego: *Epistolae Illustrum virorum in tres libros digestae, Opera Reverendis. Domini D. Stanislai Carncovii Episcopi Vladislavien. Et Pomeraniae*, in lucem editae, t. 1, Cracoviae 1578, list nr 63.

77 *Polski dyplomata*, list nr 65, Rzym, dn. 20 I 1571 r., s. 136. Również później krytykował narzekania Kromera: „Boję się, żeby kardynał nie poczuł się trochę obrażony twoim piśmieniem, przede wszystkim zaś, iż *W Mć* o koadiutorii *tak pisze i znać dawa, jako byś W Mć sobie mało ważył to dobrodziejstwo od ks. kardynała*; mądrym dosyć” (*Polski dyplomata*, list nr 81, Rzym, dn. 7 IX 1571 r., s. 151).

z kapitułą, nie osiągnął sukcesu. W tej sytuacji dwór i nuncjusz papieski wzmogli naciski, ale sprytna kapituła, sprzeciwiając się rozporządzeniom najwyższej władzy duchownej i świeckiej, szukała pomocy u stanów pruskich⁷⁸. Impas trwał nadal, a polski dyplomata stwierdzał zgorszony, że „*I Turek by tego nie czynił*”⁷⁹.

Wobec tak zacieklego i nieprzejednanego oporu kapituły warmińskiej Jerzy z Tycyna nie zawahał się uzyskać brewe apostolskiego, grożącego kapitule klątwą w przypadku nieuznania Kromera. Najpierw posłał do przyjaciela kopię brewe, które należy wysłać kapitule, zdaniem Jerzego, właśnie w podanym kształcie (którego nie znał jeszcze nawet Hozjusz)⁸⁰. Przy tym narzekał Ticinius na Kromera: „Muszę znowu ponosić koszty jego ekspediowania, tymczasem ty nie przysyłaś pieniędzy”⁸¹. Brewe papieskie grożące klątwą kapitule nosiło datę 16 czerwca 1571 roku. Nieco później została też przygotowana bulla w brzmieniu jednakowym co brewe⁸².

W końcu sprawa zakończyła się pomyślnie dla Kromera. Dnia 20 lipca 1571 roku kapituła warmińska wysłała do Warszawy delegację, która zadeklarowała gotowość uznania koadiutora pod warunkiem poręczenia swobód kapituły. Jednakże pod wpływem ostrych słów nuncjusza papieskiego i nacisku dworu w początkach sierpnia uznała Kromera jako koadiutora⁸³. Jerzy gratulował i życzył: „oby ci to przyniosło szczęście i radość”⁸⁴.

Na początku września dotarł do Wiecznego Miasta na ręce Jerzego z Tycyna list Kromera do Piusa V z informacją o zatwierdzeniu na koadiutorii, podziękowaniami

78 Tamże, s. 146-147, 232.

79 *GTaMC*, list nr 100, Rzym, dn. 2 VI 1571 r., s. 107.

80 *Polski dyplomata*, list nr 76, Rzym, dn. 26 V 1571 r., s. 146. Na początku września Jerzy z Tycyna odpowiadał na list pisany przez cały lipiec przez Kromera i odpierał narzekania przyjaciela, że odpis brewe nie zawierał nazwisk sędziów czy egzекutorów. Ticinius tłumaczył, iż odpis ten wysłany został do Prus jeszcze przed ekspediowaniem brewe „po to, żebyś wiedział, jakiego rodzaju brewe chcieliśmy w twojej sprawie wyprawić do kapituły” (tamże, list nr 81, Rzym, dn. 7 IX 1571 r., s. 150), i dodawał: „Żeby jednak zaspokoić twoją natarczywość, kazalem wyprawić inne brewe na twój koszt, posłę je do ciebie otwarte”, czyli niezapieczone, co obniżało koszty (tamże, s. 150-151).

81 *Polski dyplomata*, list nr 76, Rzym, dn. 26 V 1571 r., s. 146.

82 Tamże, list nr 78, Rzym, dn. 9 VI 1571 r., s. 148. W sprawę koadiutorii w Polsce mocno zaangażowany był nuncjusz dal Portico. W swoich listach z czerwca 1570 roku pisał, iż konieczne jest zakończenie waśni i przyjęcie na Warmii jako koadiutora doktora Marcina Kromera – osoby jak najbardziej godnej tego urzędu (AAV, Segr. Stato, Nunziatura di Polonia (dalej: Polonia) 1, rkps, k. 94r.-v., k. 95r.-v.). Również w lipcu Portico relacjonował w liście do Commendonego pokretnie działania niechętniej Kromerowi kapituły warmińskiej (AAV, Segr. Stato, Polonia 6, rkps, k. 55r.-v.).

83 Dnia 6 sierpnia 1571 roku w warszawskim klasztorze bernardynów delegaci kapituły warmińskiej (Samson Worre in i Bartłomiej Plemięcki) stwierdzili wobec nuncjusza Portica i całego jego dworu, iż akceptują Kromera jako koadiutora z woli papieża (AAV, Segr. Stato, Polonia 1, rkps, k. 156r. – akt uznania Kromera przez kapitułę; por. list Worreina do Kromera, Warszawa, dn. 12 VIII 1571 r. – AAWO, AB, D 23, rkps, k. 10r.-v.).

84 *Polski dyplomata*, list nr 81, Rzym, dn. 8 IX 1571 r., s. 151.

„o to się staram, żeby [...] twoje sprawy zostały dobrze załatwione”. Koadiutoria biskupstwa warmińskiego

i zapewnieniem synowskiego oddania, który Ticinio podczas osobistej rozmowy przedstawił papieżowi⁸⁵.

Dnia 23 września 1571 roku Kromer zaprzysiął *articuli iurati*⁸⁶. A Ticinius mógł w jednym z listów z triumfem zacytować znamienny fragment *Tristiów* Owidiuszowych: „Bitwa skończona, gdy wróg leży powalony w pył”⁸⁷. Wygrana Kromera niosła jednak rozluźnienie więzów przyjaźni między korespondentami. Rozgoryczony Jerzy pisał:

Twojego listu nie oczekuję wcześniej niż za miesiąc lub dwa, bo poprzedni pisałeś przez cały lipiec, poza tym sądzę, że będziesz do nas rzadziej pisywał, bo powód do pisania już się, jak widać, skończył z chwilą, gdy twoim konfratrom nakazano milczenie; życzę ci w związku z tym szczęścia i powodzenia

i dodawał uszczypliwie:

Teraz już na rzecz samą, *to jest na zbieranie pieniędzy miej baczenie, ale około tego nie potrzeba W Mci upominać*⁸⁸.

Mimo początkowego żalu Ticinio nie przestał pisywać ze zwykłą sobie regularnością do Kromera.

5. Uwagi Ticiniusia dotyczące rządów Kromera w diecezji warmińskiej

Chociaż Kromer został oficjalnie przyjęty przez kapitułę, to niechęć i antagonizmy wciąż trwały, zwłaszcza ze strony stanów pruskich. Przeciwno koadiutorowi występowano na sejmikach i na sejmie w Warszawie. Jerzy informował przyjaciela, że dowiedział się, „iż przeciw twojej koadiutorii niespokojni ludzie coś gadali na sejmiku opatowskim”⁸⁹. Podobnie na sejmie warszawskim w kwietniu 1572 roku poseł pruski, podkomorzy chełmiński Michał Działyński (ponoć nie tak serdecznie jakby oczekiwał przyjęty przez

85 *GTaMC*, list nr 81, Rzym, dn. 8 IX 1571 r., s. 112-113.

86 A. Szorc, *Artykuły zaprzysiężone Marcina Kromera*, s. 49-66. Niedługo po zaprzysiężeniu przez Kromera w listopadzie 1571 roku Pius V przesłał nuncjuszowi w Polsce Giovanniemu Francesco Commenedonemu brewe nadające mu nieograniczoną władzę w rewizji statutów kapitulnych warmińskich i artykułów zaprzysiężonych, tak by usunąć z nich jakiegokolwiek zapisy przeciwne reformatorskim postanowieniom trydenckim. Po zmianach i zatwierdzeniach nuncjusza 14 artykułów na stałe weszło w skład *articuli iurati*. W nieprzerwanym kształcie dotwały do czasów elekcji biskupa Ignacego Krasickiego w XVIII wieku (J. Obłąk, *Kapitulacje wyborcze*, s. 20-21, 23-26).

87 *Polski dyplomata*, list nr 83, Rzym, dn. 28 IX 1571 r., s. 153.

88 Na koniec tego listu Jerzy dodawał z wymówką: „Bądź zdrow, mój Kromerze, i przestań być niewdzięczny, kiedy ci kto wyświadcza przysługę, i nie pozwól, żeby się na ciebie ludzie skarżyli” (tamże, list nr 82, Rzym, dn. 15 IX 1571 r., s. 152).

89 Tamże, list nr 88, Rzym, dn. 9 II 1572 r., s. 155.

duchownego podczas misji do Inflant) wygłosił obraźliwe przemówienie, w którym zarzucał Kromerowi „gminne i pospolite” pochodzenie („plebeium genus et obscurum”), niemieckie obyczaje i brak związków ze szlachtą polską⁹⁰. W tej sytuacji Jerzy z Tyczyzna doradzał Kromerowi przede wszystkim spokój:

Że za dopuszczeniem bożym jesteś gnębiony przez złych ludzi, to trzeba to znosić spokojnie. Po to żyją, żeby dobrzy przez nich cierpieli. [...] nie wątpimy, że złośliwe poczynania prędko jak dym się rozwieją⁹¹.

Nie tylko tego rodzaju rad, ale i innych napomnień dotyczących sprawowania władzy nad poddanyymi kościelnymi Ticinio nie szczędził Kromerowi w czasie, gdy ten zarządzał diecezją warmińską. Co prawda koadiutor warmiński od początku musiał zmagać się nie tylko z kapitułą, ale i mieszczanami oraz magistratem miejskim Braniewa i Elbląga⁹², jednak w pewnych kwestiach (mniejszej wagi, administracyjnych, niezwiązanych z religijnością i kultem), zdaniem Ticiniususa, wykazywał zbyt dużą surowość. Tak było z niedozwolonym połowem ryb przez poddanych kościelnych, o który Kromer niepotrzebnie „nadzwyczajny gwałt” podnosił⁹³. Wiązało się to z faktem nieuregulowania granicy na mokradłach między dominium warmińskim a Prusami Książęcymi, władanymi przez Albrechta Fryderyka (książę pruski w latach 1568-1578), ostatniego Hohenzollerna z linii pruskiej. Kromer zażądał usunięcia sideł pozakładanych na rzece Łynie (niem. Alle), przepływającej przez Olsztyn (niem. Allenstein), przez mieszkańców księstwa pruskiego, co odbywało się kosztem dominium warmińskiego. Książę Albrecht Fryderyk przystał na taki warunek, wymagając jednocześnie, by i mieszkańcy Olsztyna wstrzymali się z połowami do czasu wyjaśnienia granic⁹⁴. Zaniepokojony sprawą Ticinio radził przyjacielowi z początku delikatnie: „Lepiej by było na początek patrzeć trochę przez palce [...]”. Ale ja się w to nie chcę wtrącać, zostawiam wszystko twojemu rozsądkowi⁹⁵. Jednak gdy dołożyły się do tego zatargu i inne, Jerzy w ostrzejszych słowach przywoływał przyjaciela do zmiany postępowania.

90 Przebieg mowy Działyńskiego w liście do Kromera relacjonował kanonik krakowski Piotr Kostka (od 1573 roku biskup chełmiński) – AAWO, AB, D 121, rkps, s. 46-48 (kopia), Warszawa, dn. 12 IV 1572 r.; M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, t. 7, Kraków 1945, s. 390-391.

91 *Polski dyplomata*, list nr 88, Rzym, dn. 9 II 1572 r., s. 155.

92 Rajcy nieprzychylnie patrzyli na Kromera, nie chcąc wypełniać obowiązków wobec nowego zarządcy diecezji. Magistrat nie chciał karać jawnych wykroczeń przeciwko religii, przymykał oko na znieważanie monstrencji i kapłanów, za co Kromer domagał się więzienia dla sprawców (por. szerzej: C. Walewski, *Marcin Kromer*, s. 66-68, 119-121).

93 *Polski dyplomata*, s. 124, 170, 172.

94 AAWO, AB, A 2, rkps, k. 214v.-215v., list księcia Albrechta do Kromera (kopia), dn. 17 X 1569 r.; C. Walewski, *Marcin Kromer*, s. 69-70.

95 *Polski dyplomata*, list nr 53, Rzym, dn. 8 VII 1570 r., s. 124.

„o to się staram, żeby [...] twoje sprawy zostały dobrze załatwione”. Koadiutoria biskupstwa warmińskiego



Il. 3. Gotycki zamek kapituły warmińskiej w Olsztynie.

Fot. Ewelina Lilia Polańska.



Il. 4. Rzeka Łyna w Olsztynie.

Fot. Ewelina Lilia Polańska.

W grudniu 1577 roku Jerzy z Tyczyna pisał do Kromera o obawach kardynała Hozjusza dotyczących niespokojnej sytuacji na Warmii: „Obawia się ks. kardynał, aby do was król hajduków nie posłał dla tych tam praedones seu piratas”⁹⁶. Chodziło o incydent

96 *GTaMC*, list nr 137, Rzym, dn. 21 XII 1577 r., s. 139.

w trakcie wojny Rzeczypospolitej ze zbuntowanym Gdańskiem, który nie chciał uznać nowego władcy, Stefana Batorego, opowiadając się za Maksymilianem Habsburgiem, mając przy tym poparcie Danii i Szwecji. Ta pierwsza wspierała miasto wszelkimi dostępnymi środkami – zarówno zaopatrzeniem, jak i kontyngentami żołnierzy.

W czasie walk flota duńsko-gdańska, przygotowując atak na obdarzony nowymi przywilejami i popierany przez króla polskiego Elbląg, przeprowadziła działania wojenne przeciwko kilku miejscowościom na Warmii. Około czterdziestu okrętów przepłynęło pod murami Fromborka, wchodząc 13 września do ujścia Pasłęki i bezpośrednio zagrażając Braniewu. Miasto po pertraktacjach zapłaciło wysoki okup i zobowiązało się dostarczyć żywność do Gdańska. Fakt ten rozsierdził Batorego, który uznał to za złamanie przysięgi wierności⁹⁷. Stało się, jak przewidywał Hozjusz, monarcha wprowadził do Braniewa załogę wojskową, zaś koadiutor warmiński musiał znieść wiele nieprzyjemności. Kromer wraz z kanonikiem Janem Hannowem udał się do Malborka, gdzie z trudem udało mu się ostudzić gniew Batorego.

Kolejny rok przyniósł w diecezji warmińskiej równie trudną sytuację, która martwiła pasterza Kościoła warmińskiego w Rzymie i skłaniała Jerzego z Tycyna do ostrych słów krytyki wobec przyjaciela. Początkowo Ticinius pisał jeszcze w tonie uładowym, starając się prośbami zachęcić Kromera do większej łagodności: „Niektórzy tu piszą, iż wiele ludzi z Waszej M[iłoś]ci się nie kontentują. Proszę, miej się W[asza] M[iłoś]ć ku temu, abyś W Mć miłość od ludzi miał”⁹⁸.

Jednak kiedy mieszkańcy diecezji warmińskiej wnieśli skargę do samego króla (a koadiutor, mimo przyjacielskich porad, rozsądku nie okazywał), agent dyplomatyczny stracił cierpliwość, pisząc cierpko i z wyrzutem: „*To nas obraża, żeś W Mć przyczynę dał temu, iż komisarze królewscy do Prus są posłani dla wysłuchania skarg poddanych kościelnych, czego przedtem nie bywało*”⁹⁹. Przestrzegał też przed takimi zachowaniami koadiutora warmińskiego i radził mitygować się w postępowaniu, jeśli chce nadal utrzymać przyjaźń Hozjusza, gdyż znaleźli się tacy, którzy obmawiają Kromera przed kardynałem, oskarżając go, iż o nikogo nie dba „ani o zachowanie ludzkie się nie stara”, „o czym wiadomość

97 Por. AAWO, AB, C 14, rkps, k. 1r.-14r.; K. Lepszy, *Stefan Batory a Gdańsk*, „Rocznik Gdański”, 6 (1932), s. 105-107.

98 *GTaMC*, list nr 137, Rzym, dn. 21 XII 1577 r., s. 139.

99 *Polski dyplomata*, list nr 106, Rzym, dn. 9 XII 1578 r., s. 172; por. też w podobnym tonie słowa z listu 105, Rzym, dn. 29 XI 1578 r., s. 170: „*Dano tu znać naszemu przewielebnemu kardynałowi, iżby król miał, nie wiem, co za komisarze do biskupstwa warmińskiego posłać, żeby wysłuchali skarg poddanych Kościoła warmińskiego, których by miało przychodzić niemało do króla przeciw W Mci, co u mnie w podziwieniu jest wielkim, bo temu wierzyć nie mogę, żebyś W Mć z poddanyimi kościelnymi miał się tak obchodzić, iżby powody skarżyć się na W Mć mieli przed królem*”.

„o to się staram, żeby [...] twoje sprawy zostały dobrze załatwione”. Koadiutoria biskupstwa warmińskiego

*mam dobrą*¹⁰⁰. I z ironią dodawał: „*my* jesteśmy łatwowierni i chętnie wszystkiemu, co się pisze, dajemy wiarę”¹⁰¹.

Sprawa jednak nie była tak oczywista, jak „życzliwi” donosili do Rzymu. Chodziło zapewne o sytuację, która nastąpiła po objęciu władzy przez nowego rządcę Prus. Kiedy u księcia Albrechta Fryderyka nasiliły się objawy choroby umysłowej, król polski przychylił się do prośby, by margrabia brandenburski Jerzy Fryderyk Hohenzollern (1539-1603), najbliższy krewny Albrechta (jego stryjeczny brat), stał się prawym opiekunem i regentem Prus Książęcych. Pod koniec lutego 1578 roku na sejmie warszawskim Batory obdarzył go prawem lennym, a w maju nakazał swoim komisarzom oddać mu zarząd księstwa. Fakt przejścia władzy przez nowego księcia skłonił szlachtę pruską posiadającą dobra na Warmii do wniesienia skarg przeciwko koadiutorowi warmińskiemu, mającemu rzekomo łamać ich prawa. Jerzy Fryderyk nieobeznany ze stosunkami miejscowymi od razu im uwierzył i w sierpniu przesłał Kromerowi groźne pismo, wypominając mu niewłaściwe wzywanie przed swój sąd szlachty książęcej, którą w razie niestawienia się skazuje na karę. Książę żądał, by wszelkie tego rodzaju sprawy umorzyć, a dla większego wrażenia dołączał list królewski, grożący koadiutorowi karą w razie niezastosowania się do nakazów. Kromer na początku września przesłał obszerny list do Batorego wraz z żądaniem księcia i rzekomym pismem monarszym, wyjaśniając kwestię i prosząc o obronę.

Koadiutor skarżył się polskiemu monarsze, że książę pruski przeszkadza mu w wykonywaniu sprawiedliwości sądowej, wedle której prawnie pociąga przed sąd szlachtę niewywiążującą się z obowiązków gruntowych. Okazało się, że rzekomy dokument królewski został sfalszowany. Pod koniec października wyekspediowane zostały dwa pisma monarsze: jedno do Kromera wyjaśniające nieporozumienie, a drugie do księcia, w którym król oświadczał, iż koadiutor stosownie do obowiązującego prawa wzywa przed sąd poddanych księcia mających swe dobra w biskupstwie, podobnie jak książę postępujący tak samo z mieszkańcami Warmii posiadającymi dobra w Prusach Książęcych. W listopadzie Jerzy Fryderyk napisał pojednawczy list do koadiutora warmińskiego¹⁰².

Na podstawie dat listów Ticiniusa do Kromera widać, że rzymscy Polacy żyli tą kwestią jeszcze w początkach grudnia (list z dn. 29 listopada 1578 roku, 9 grudnia). Rok 1579 przyniósł kontynuację problemu, gdyż szlachta znowu skarżyła się księciu pruskiemu na koadiutora warmińskiego, ale tym razem Jerzy Fryderyk wydawał ostrożniejsze sądy i najpierw porozumiał się w spornych kwestiach z Kromerem¹⁰³. Udało się również

100 Tamże, list nr 105, Rzym, dn. 29 XI 1578 r., s. 170.

101 Tamże.

102 C. Walewski, *Marcin Kromer*, s. 157-158.

103 Na zarzut, że Kromer zakazuje przywozu zboża do młynów książęcych, odpowiadał, iż książę Albert Fryderyk zabronił wcześniej swoim poddanym wozić zboże do młynów biskupich. Jeżeli nowy rządcą Prus cofnie zakaz, podobnie uczyni koadiutor warmiński. Odnośnie do skarg związanych z sądownictwem Kromer

zarządcy diecezji wytłumaczyć sprawę ordynariuszowi warmińskiemu i Ticinio informował przyjaciela, że kardynał Hozjusz jest już przychylniej do niego usposobiony¹⁰⁴. Kiedy dochodziło do pogorszenia relacji między kardynałem Hozjuszem a jego koadiutorem, wówczas Jerzy z Tyczyzna zawsze dążył do załagodzenia sporu między tymi dwoma ludźmi, których szanował i z którymi się przyjaźnił.

W zachowanej korespondencji między Jerzym a Kromerem brak informacji na temat odniesień rzymskiego dyplomaty do posunięć koadiutora związanych z liturgią, postępowaniem i wykształceniem duchownych, działaniami na rzecz umacniania i rozszerzania wiary (zwłaszcza przy dominacji protestantyzmu na tamtych ziemiach). Można jednak z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, iż Ticinio, jako gorący zwolennik nowej reformy, musiał popierać posunięcia przyjaciela w wymienionych obszarach. Tym bardziej że Marcin Kromer urósł do rangi jednego z przywódców polskiej kontrreformacji. Wydawał listy pasterskie i zarządzenia regulujące życie duchownych tak, by dawali swoim zachowaniem świadectwo pobożności, wierności, szlachetności, by chętnie udzielali sakramentów i nauczali wiernych, by oddawali się z jednej strony pracy duszpasterskiej, a z drugiej modlitwie i czytaniu Pisma Świętego i Ojców Kościoła. Surowo zakazywał im hulanki, zabaw i „ohydnych” związków z kobietami. Zalecał, by głosząc kazania, wyjaśniali wiernym prawdy wiary stosownie do poziomu intelektualnego. Kromer zachęcał do wspierania ubogich. Sam w latach nieurodzaju, zarazy, wojny zmniejszał dziesięciny. Układał katechezy objaśniające ludowi nauki katechizmowe. Odbywał wizytacje, zwoływał synody diecezjalne (1575, 1577, 1582). Na Warmii, na obszarach zamieszkałych w większości przez ludność niemiecką, fundował tzw. kaplice polskie w miejscowościach, gdzie mieszkało najwięcej Polaków (Jeziorany, Reszel, Lidzbark, Orneta, Dobre Miasto) dla posługi duszpasterskiej osiadłej tam ludności polskiej¹⁰⁵.

Wydął pierwszą na Warmii i w Polsce po Soborze Trydenckim agendę, czyli księgę liturgiczną zawierającą przepisy związane z porządkiem nabożeństw i udzielaniem sakramentów. Prace redakcyjne nad agendą zostały zakończone w 1572 roku, dwa lata

podawał przykłady urzędników księstwa, którzy biorą pod opiekę przestępców zbiegłych z dóbr biskupich, a szykanują uczciwych. Na krytykę dotyczącą braku zgody na małżeństwa mieszane koadiutor ripostował, iż niechętnie patrzy na swoich poddanych, którzy żenią się w księstwie i tam osiadają, jednak nie może tego zabronić szlachcie i mieszczanom, nie pozwala jedynie chłopom na śluby z niekatolikami (C. Walewski, *Marcin Kromer*, s. 159-160).

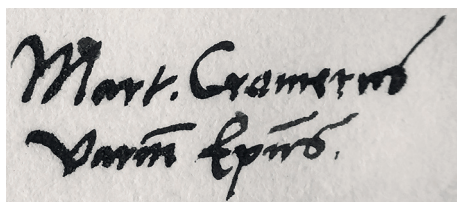
104 *Polski dyplomata*, list nr 107, Rzym, dn. 21 III 1579 r., s. 173.

105 Por. C. Walewski, *Marcin Kromer*, s. 86-87, 99-100, 110-113, 123-125, 127-130, 143-145, 154-156; J. Oblak, *Kaplice polskie Marcina Kromera na Warmii*, „Studia Warmińskie”, 2 (1965), s. 7-30; J. Wiśniewski, *Warmińskie wizytacje Kromerowskie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 43 (1981), s. 181-202; T. Sławski, *Marcin Kromer w 400 rocznicę śmierci*, Biecz 1989, s. 20-22; L. Kamykowski, *Marcin Kromer (1512-1589)*, przyp. i przygot. do druku J. Starnawski (tekst pochodzi z 1939), „Ruch Literacki”, 32 (1991), z. 5, s. 545-546; D. Bogdan, *Działalność prawodawcza biskupa warmińskiego Marcina Kromera*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 3 (2012), s. 493-496.

„o to się staram, żeby [...] twoje sprawy zostały dobrze załatwione”. Koadiutoria biskupstwa warmińskiego

później część sakramentalna została wydana w Kolonii w drukarni Materna Cholinusa, zaś w 1578 roku wydrukowana została druga część agendy, ceremonialna (sakramentalia: błogosławieństwa, procesje i modły), również w Kolonii. Agenda Kromera w dużej mierze stosowała język polski, co spowodowało przełom w obrzędach sakramentów świętych – od tego momentu używanie języka polskiego w agendach i rytuale będzie stałą praktyką. Dzięki swej przejrzystości, staranności opracowania agendę przyjęto dla całego Królestwa na synodzie piotrkowskim w 1577 roku. Dzięki Kromerowi przetrwało i rozprzestrzeniło się wyznanie katolickie na Warmii¹⁰⁶.

Po śmierci Stanisława Hozjusza (5 sierpnia 1579 roku) Marcin Kromer zarówno z powodu prawa następstwa, jak i zasług dla rozkrzewiania wiary oraz wprowadzania nowego ducha reformy, został biskupem warmińskim¹⁰⁷.



Il. 5. Podpis Marcina Kromera już jako biskupa warmińskiego oraz jego pieczęć z 1584 roku.
Źródło: Biblioteka Jagiellońska, rkps 28, t. 2, k. 339r., 340v. Fot. Ewelina Lilia Polańska.

Zakończenie

Jerzy z Tyczyna był bliskim przyjacielem Kromera, zawsze chętnie służącym mu pomocą. I choć większą część swego życia Ticinius spędził we Włoszech, choć wrósł w tamtejsze środowisko, choć nawiązał nowe przyjaźnie z ważnymi i wpływowymi ludźmi, to nigdy nie zapomniał dawnego przyjaciela ze studenckich lat.

106 W. Nowak, *Agenda biskupa Marcina Kromera w dziele ujednoczenia liturgii sakramentów św. w Polsce po Soborze Trydenckim*, „Studia Warmińskie”, 12 (1975), s. 29-91; W. Nowak, *Agenda biskupa Marcina Kromera w dziele ujednoczenia liturgii sakramentów w Polsce po Soborze Trydenckim*, w: *Agendy i rytuały diecezji warmińskiej (1574-1939)*, red. W. Nowak, Olsztyn 1999, s. 39-104; W. Nowak, *Geneza agendy biskupa Marcina Kromera*, w: *Agendy i rytuały diecezji warmińskiej*, s. 7-38; W. Nowak, *Biskup Marcin Kromer jako liturgista*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 3 (2012), s. 573-575.

107 Kromer był ostatnim biskupem warmińskim pochodzenia mieszczańskiego aż do połowy XIX wieku. W latach 1842-1867 biskupem warmińskim był Józef Ambroży Geritz (1783-1867), syn kupca Józefa (P. Romański, *Biskup warmiński Józef Ambroży Geritz (1783-1867)*, Olsztyn 2015, s. 59 i n.).

Niezawodny, wierny i szczery Ticinio okazał się nieoceniony w bronienu interesów, w załatwianiu przeróżnych spraw dla Marcina Kromera. Zawsze gorliwie i wytrwale zajmował się zadaniami, które powierzał mu Kromer, służył mu pomocą, radą i swoim czasem. Do zagadnień najważniejszych, ale i niełatwych należały starania Tyczynianina o koadiutorię warmińską dla Kromera. Ta sprawa jednostkowa, ale dość dobrze udokumentowana źródłowo (w stosunku do innych problemów polskiego episkopatu, które starał się rozwiązywać Jerzy), pozwala zagłębić się w tajniki pracy polskiego dyplomaty w Kurii Rzymskiej. Światło na przebieg tej kwestii rzucają nie tyle oficjalne dokumenty z kancelarii papieskiej, ile źródła epistolarne, pozwalające jakby „od kuchni” poznać etapy zdobywania urzędów w Stolicy Apostolskiej, jak również skomplikowane relacje (walki, niesnaski, opór) ordynariusza diecezji – Hozjusza, jego koadiutora Kromera z kapitułą warmińską. Wydatnie sprawę koadiutorii oświetlają listy Jerzego z Tyczyna – odkrywają nowe szczegóły, pokazują skomplikowane działania, dają relację bezpośredniego świadka, uczestnika i kreatora wydarzeń.

Bibliografia

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archivio Apostolico Vaticano, Città del Vaticano

AAV, Archivio Concistoriale, Acta Camerarii, nr 11: Concistori e provvisioni concistoriali dal 1° gennaio 1568 al 29 dicembre 1583, chierico del S. Collegio Silvio Antonino, rkps.

AAV, Segreteria di Stato, Nunziatura di Polonia 1, rkps.

AAV, Segreteria di Stato, Nunziatura di Polonia 6, rkps.

Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie

AAWO, Archiwum Biskupie, A (Akta Kurii) 2: Acta Curiae Episcopalis Varmiensis temporibus Joannis Dantisci, Tiedemanni Giese, Stanislai Hosii et Martini Cromeri Coadiutoris (1539-1572), rkps.

AAWO, Archiwum Biskupie, C (Temporalia, świecki zarząd biskupstwa, sprawy mieszane, dotyczące władz kościelnych i świeckich) 14: Miscellanea. Zbiór zarządzeń i notatek (1577-1632), rkps.

AAWO, Archiwum Biskupie, D (Korespondencja biskupów) 19: Stanislai Cardinalis Hosii epistolae (XVI), rkps.

AAWO, Archiwum Biskupie, D (Korespondencja biskupów) 23: Samsonis Worrein et Lucae Podoski ad Hosium et Cromerum Epistolae (1551-1588), rkps.

AAWO, Archiwum Biskupie, D (Korespondencja biskupów) 28: Epistolae variorum ad Cromerum (1548-1569), rkps.

AAWO, Archiwum Biskupie, D (Korespondencja biskupów) 121: Literae diversorum ad Cromerum, copiae (1576-1581), rkps.

„o to się staram, żeby [...] twoje sprawy zostały dobrze załatwione”. Koadiutoria biskupstwa warmińskiego

ŹRÓDŁA WYDANE

- Acta historica res gestas Poloniae illustrantia ab anno 1507 usque ad annum 1795*, t. 9: Stanisłai Hosii S.R.E. Cardinalis Maioris Poenitentiarii Episcopi Varmiensis (1504-1579) et quae ad eum scriptae sunt Epistolae tum etiam eius Orationes legationes, t. 2: 1551-1558, pars 2, ed. F. Hippler, V. Zakrzewski, Cracoviae 1888.
- Akta podkanclerskie Franciszka Krasińskiego 1569-1573*, cz. 1: Obejmująca akta od 9 stycznia 1569 roku do 1 kwietnia 1570 roku, wyd. W. Krasiński, przyp. W. Chomętowski, Warszawa 1869.
- Dokumenty soborów powszechnych. Tekst łaciński i polski*, t. 4: 1511-1870: Lateran V, Trydent, Watykan I, oprac. A. Baron, H. Pietras, tłum. A. Baron i in., Kraków 2007.
- Epistolae Illustrium virorum in tres libros digestae, Opera Reverendis. Domini D. Stanisłai Carnovii Episcopi Vladislavien. Et Pomeraniae*, in lucem editae, t. 1, Cracoviae 1578.
- Georgii Ticinii ad Martinum Cromerum epistulae (a. 1554-1585)*, ed. G. Axer, Wratislaviae 1975.
- Kromer M., *Polska czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urzędach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie (Polonia sive de situ, populis, moribus, magistratibus et republica regni Polonici libri duo)*, ks. 1: O geograficznym położeniu Polski i polskim ludzie, tłum. S. Kazikowski, wstęp i oprac. R. Marchwiński, wyd. 2, Olsztyn 1984.
- Metryka czyli album Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1509-1551*, BJ rkps 259, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, Warszawa 2010.
- Polski dyplomata na papieskim dworze. Wybór listów Jerzego z Tyczyna do Marcina Kromera (1554-1585)*, tłum., wstęp i koment. J. Axer, Warszawa 1982.
- Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia maximam partem nondum edita ex Tabulariis Vaticanis deprompta collecta ac serie chronologia disposita*, t. 2: *Ab Ioanne pp XXIII usque ad Pium pp V, 1410-1572*, ed. A. Theiner, Romae 1861.
- Z dworu Stanisława Hozjusza. Listy Stanisława Reszki do Marcina Kromera 1568-1582*, wstęp, tłum. i oprac. J.A. Kalinowska, Olsztyn 1992.

OPRACOWANIA

- Achremczyk S., *Indygena bez indygenatu*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 3 (2012), s. 475-489.
- Axer J., *Wprowadzenie*, w: *Polski dyplomata na papieskim dworze. Wybór listów Jerzego z Tyczyna do Marcina Kromera (1554-1585)*, tłum., wstęp i koment. J. Axer, Warszawa 1982, s. 5-67.
- Banaszak M., *Z dziejów dyplomacji watykańskiej. Poselstwa obediencyjne w latach 1534-1605*, cz. 2: *Dzieje poselstw polskich*, Warszawa 1975.
- Barycz H., *Kromer Marcin herbu własnego (1512-1589)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 15, red. E. Rostworowski, Wrocław 1970, s. 319-325.
- Biskup M., „*Articuli iurati*” biskupa warmińskiego Fabiana Luzjańskiego z 1512 roku, „Rocznik Olsztyński”, 10 (1972), s. 289-312.
- Bogdan D., *Działalność prawodawcza biskupa warmińskiego Marcina Kromera*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 3 (2012), s. 491-506.
- Borawska T., *Kapituła Warmińska w średniowieczu i na początku czasów nowożytnych (1260-1550)*, w: *Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele*, red. A. Kopiczko, J. Jezierski, Z. Żywica, Olsztyn 2010, s. 155-171.

- Borawska T., Kopiczko A., *Knobelsdorf (łac. Alliopagus) Eustachy*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 114-115.
- Eichhorn A., *Der ermländische Bischof Martin Kromer als Schriftsteller, Staatsmann und Kirchenfürst*, Braunsberg (Braniewo) 1868.
- Eichhorn A., *Der ermländische Bischof Martin Kromer als Schriftsteller, Staatsmann und Kirchenfürst*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 4 (1867-1869), s. 1-470.
- Eichhorn A., *Geschichte der ermländischen Bischofswahlen, mit möglicher Berücksichtigung der ihnen zum Grunde gelegen Rechtsverhältnisse, zugleich eine chronologische Grundlage für die Geschichte der Bischöfe Ermlands*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 1 (1858-1860), s. 93-190, 269-383, 460-600.
- Fijałek J., *Moderniści katolicy Kościoła Lwowskiego w wieku XVI*, „Pamiętnik Literacki”, 7 (1908), s. 8-56, 395-430.
- Kalinowska J.A., *Wyjazd kardynała Stanisława Hozjusza do Rzymu w 1569 roku*, „Studia Warmińskie”, 18 (1981), s. 181-209.
- Kamykowski L., *Marcin Kromer (1512-1589)*, przyp. i przygot. do druku J. Starnawski (tekst pochodzi z 1939), „Ruch Literacki”, 32 (1991), s. 541-551.
- Kumor B., *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1, Kraków 1998.
- Lepszy K., *Stefan Batory a Gdańsk*, „Rocznik Gdański”, 6 (1932), s. 82-166.
- Marchwiński R., *Czynności urzędowe sekretarza królewskiego Marcina Kromera*, w: *Historia i archiwistyka. Księga pamiątkowa ku czci profesora Andrzeja Tomczaka*, red. J. Dygdała, B. Woszczyński, Toruń-Warszawa 1992, s. 153-165.
- Marchwiński R., *Marcin Kromer (1579-1589)*, w: S. Achremczyk, R. Marchwiński, J. Przeracki, *Poczet biskupów warmińskich*, Olsztyn 1994, s. 113-119.
- Nowak W., *Agenda biskupa Marcina Kromera w dziele ujednoczenia liturgii sakramentów św. w Polsce po Soborze Trydenckim*, „Studia Warmińskie”, 12 (1975), s. 29-91.
- Nowak W., *Agenda biskupa Marcina Kromera w dziele ujednoczenia liturgii sakramentów w Polsce po Soborze Trydenckim*, w: *Agendy i rytuały diecezji warmińskiej (1574-1939)*, red. W. Nowak, Olsztyn 1999, s. 39-104.
- Nowak W., *Biskup Marcin Kromer jako liturgista*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 3 (2012), s. 571-584.
- Nowak W., *Geneza agendy biskupa Marcina Kromera*, w: *Agendy i rytuały diecezji warmińskiej (1574-1939)*, red. W. Nowak, Olsztyn 1999, s. 7-38.
- Obląg J., *Kapitulacje wyborcze biskupów warmińskich*, „Studia Warmińskie”, 12 (1975), s. 5-27.
- Obląg J., *Kaplice polskie Marcina Kromera na Warmii*, „Studia Warmińskie”, 2 (1965), s. 7-30.
- Pietrzyk Z., *Marcin Kromer (1512-1589)*, w: *Marcin Kromer – polski Liwiusz z Biecza*, red. A. Obrębski, Gorlice 2014, s. 9-13.
- Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 3-4, oprac. S. Gall i in., Warszawa 1904.
- Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 5-6, oprac. S. Gall i in., Warszawa 1905.
- Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 21-22, red. S. Gall i in., Warszawa 1910.
- Polańska E.L., *Imiennicy: Jerzy z Tyczyzna i Jerzy Radziwiłł. Wzajemne kontakty w świetle korespondencji*, w: *Ecclesia et homines. Instytucje i ludzie Kościoła w czasach Jagiellonów (XIV-XVI w.)*, red. A. Januszek-Sieradzka, Sandomierz 2014 (Praeclara Stirps Jagiellonica, t. 5), s. 73-84.
- Polańska E.L., *Rzymskie elity Kościoła drugiej połowy XVI wieku w korespondencji królewskiego dyplomaty Jerzego z Tyczyzna*, w: *Elity i masy w społeczeństwach Czech i Polski w średniowieczu i wczesnych czasach nowożytnych*, red. H. Gmiterek i in., Lublin 2016, s. 39-54.

„o to się staram, żeby [...] twoje sprawy zostały dobrze załatwione”. Koadiutoria biskupstwa warmińskiego

- Polańska E.L., „*Służby moje w łaskę Pana i dobrodzieja mojego zalecam*”. Kontakty Jerzego z Tyczyna z Mikołajem Krzysztofem Radziwiłłem Sierotką, w: *Viri excellentes. Studia i szkice z dziejów elit w czasach Jagiellonów*, red. E.L. Polańska, K. Osewski, Sandomierz 2016 (Praeclara stirps Jagiellonica, t. 7), s. 47-60.
- Polańska E.L., *Sprawa barska i sumy neapolitańskie w zabiegach królewskiego dyplomaty Jerzego z Tyczyna w latach 1557-1572*, w: *Servitium et amicitia. Studia z dziejów kariery i awansu w Polsce Jagiellonów*, red. A. Januszek-Sieradzka, Sandomierz 2011 (Praeclara Stirps Jagiellonica, t. 3), s. 39-54.
- Polańska E.L., *Zakazane księgi, niezgodne beneficja i kardynalski kapelusze, czyli o zabiegach Jerzego z Tyczyna (ok. 1510 – ok. 1586) w Kurii Rzymskiej w świetle korespondencji*, „Ibidem”, 10 (2014), s. 53-76.
- Romański P., *Biskup warmiński Józef Ambroży Geritz (1783-1867)*, Olsztyn 2015.
- Śląski T., *Marcin Kromer w 400 rocznicę śmierci*, Biecz 1989.
- Starnawski J., *Przemyskie koneksje młodego Marcina Kromera*, „Rocznik Przemyski”, 39 (2003), z. 1, s. 47-48.
- Szorc A., *Artykuły zaprzysiężone Marcina Kromera z 1571 roku*, „Echa Przeszłości”, 3 (2002), s. 49-51.
- Szorc A., *Dominium warmińskie 1243-1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990.
- Szorc A., *Marcin Kromer (1512-1589, biskup warmiński w latach 1569-1589)*, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 169-182.
- Szorc A., *Marcin Kromer (1512-1589) – dyplomata i znawca spraw pruskich*, w: *Historia. Archiwistyka. Informacja naukowa. Prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu*, red. M. Świgoń, Olsztyn 2009, s. 99-112.
- Szorc A., *Wybór biskupa warmińskiego przez Kapitułę Warmińską w teorii i praktyce*, w: *Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele*, red. A. Kopiczko, J. Jezierski, Z. Żywica, Olsztyn 2010, s. 233-255.
- Śląska G., *Opowiadania o biskupie Marcinie Kromerze*, Biecz 2012.
- Śląski T., *Marcin Kromer w Bieczu w 400-lecie śmierci*, „Studia Warmińskie”, 26 (1989), s. 79-86.
- Walewski C., *Marcin Kromer*, Warszawa 1874.
- Wiszniewski M., *Historia literatury polskiej*, t. 7, Kraków 1945.
- Wiśniewski J., *Katolicy i protestanci na terenie byłej diecezji pomezkańskiej (1243-1992)*, „Studia Elbląskie”, 2 (2000), s. 9-19.
- Wiśniewski J., *Warmińskie wizytacje Kromerowskie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 43 (1981), s. 181-202.
- Wojtyska H.D., *Papiestwo – Polska 1548-1563. Dyplomacja*, Lublin 1977.
- Zawadzki R.K., *Łacińskie poezje Marcina Kromera*, Częstochowa 2007.
- Żurek W.W., *Marcin Kromer – Biskup Warmiński*, w: *Biskup Marcin Kromer (1512-1589) w służbie Kościoła, ojczyzny i ziemi bieckiej*, red. W. Kret, S. Zych, Biecz 2013, s. 85-99.